

tem swoim postanowieniu resztę towarzystwa „Sokół”. Przymiemy jeszcze niektóre jej ustępy: „Zrzekamy się wszelkich dalszych kroków prawnych, nabylśmy bowiem przekonania, że byłoby daremne. W zakresie pochodni i w ograniczeniu reszty programu upatrujemy wielkie popokorzenie honoru naszego „sokolego” i narodowego. Duma nasza naradowa absolutnie nam nie pozwala, przez wnoszenie żądań przyczyniać się do tego, aby upokorzenie nasze jeszcze się w toku instancji powtórzyło.”

„Władze dobrze wiedzą, że nasze towarzystwa „sokole” nigdy się nie zajmowały celami politycznymi, że z naszego powodu druga narodowość nigdy zaniepokojona nie była, i że do naszych towarzystw „sokolich” należą dojrzałe mężowie, wiedzący, co to karność.”

„Towarzystwa „sokole” wśród niezliczonych tłumów romantyzujących wyprawiały w lojalnej stolicy kraju weselanie uroczystości, i przy innych pochodach publicznych wzorowy porządek utrzymywali, nawet wówczas, gdy jak podczas najeżdżu pruskiego policji wcale nie było. Niegodnie by było postąpić, gdyby swój ten festyn na ziemi ojców gdzieś w uboju odprawiali. Dla naszych gości byłoby to wprost obraza, gdyby towarzystwa „sokole” musieli drogą bracia swoją, jakby niebezpieczną dla publicznego porządku tywoty, prowadzić do mieszkań wprost najkrótszą drogą. Byłoby to poniżaniem, gdybyśmy wbrew wszelkim zwyczajom gościnności nie mieli przyjmować towarzystw gimnastycznych z krajów, w Radzie państwa reprezentowanych, mimo że są obywatelami austriackimi. Pojedynczo udawać się na produkcje gimnastyczne, byłoby niegodnym obywateli konstytucyjnych, i wywołałoby nieporządek, zwłaszcza przy natoku zaniepokojonej publiczności. Pochód publiczny był właśnie rekwizitą porządku.”

„Odpowiedzialność za materialne straty, jakie Praga poniesie, tudzież za moralne następstwa w ogóle niechaj spadnie na tych, którzy te uroczystości niemożliwą uczynili.”

To dumne postanowienie zapobiegło oraz zaniepokojeniu, jakie by wywołało oczekiwanie odpowiedzi na rekurs.

W praskiej Radzie miejskiej oświadczone, że „zakaz ukręca wolność obywatelską ludności praktycznej, upokarza nietylko „Sokół”, ale cała stolicę, która tyle odbyła wspaniałych uroczystości bez zaburzenia publicznego spokoju i porządku. Zaprowadzone w stolicy Czech formalny stan wyjątkowy, czyniący niemożliwymi wszelkie uroczystości narodowe. Kucyki i przemysłowcy pracy zostali otkrzywdzeni.” Uchwala więc Rada miejska „ubolewanie nad zakazem” — co wstrzymało wszelki wybuch między ludnością, wiedzącą, że jest ktoś co się ujmuje. Niemniej otwarta, ale jeszcze donioślejszą jest uchwała klubu czeskiego, którą wczoraj podaliśmy.

Dzienniki czeskie, o ile tylko prokuratora pozwala, przemawiają otwarcie, ale też wręcz wzywają naród do umiarkowania. Rozgorzone są one oświadczeniem hr. Taaffeja, iż niepodobna zezwolić na obchód „Sokoła” czeskiego, skoro nie dozwolono obchodu ternerów niemieckich. Tymczasem tego niemieckiego obchodu sakazano z powodu, że poprzedzi go odezwa wręcz wichrycielska. „Tak więc zrównano nas z wichrycielami!” — wołają dzienniki czeskie. — „Ale sążajem zezwolono na obchód śpiewaków niemieckich w Budziejowicach, więc w mieście przezwieszniemy, na którym obyć goście, nawet z zagranicą będą publicznie witani na dworcu, na którym sam Knocz ma mieć główną mowę, i na który przygotowują album z lamentami na cierpienia Niemców w Austrii. Nie zadržemy temu, żeby chciał narodzić naszemu tłumaczy, że zakaz co do „Sokoła” a zezwolenie co do tych śpiewaków z jednakowych wyszły pobudek.”

„Mamy przed sobą tęsą manifestację, nie z kół radykalnych, ale umiarkowanych, dowodzących tym, którzy wzruszenia narodu nie według swojej spacji oceniają, że uczucie obrażonej dumy narodowej i wolności obywatelskiej jest czynnikami politycznym, którego żadnemu umiłowemu stanu, a już najmniej austriackiemu przeczają lub choć tylko lekceważyć nie wolno. To nie czeza demonstracja, gdy korporacja tak konserwatywna i trzeźwa jak praska Rada miejska widzi się spowodowaną, podnosić swój głos w interesie prawa i wolności, i gdy taki dr. Rieger jeszcze w ostatniej chwili czyni kroki o cofnięcie rozporządzenia, które nietylko stało się dla całego narodu źródłem ciągłego zaniepokojenia, ale wywołało uczucia, jakie żadnemu patriocie austriackiemu, a zwłaszcza kierującemu mężowi stanu obojętni być nie mogą.”

Najbardziej ubolewają pisma czeskie nad tem, że „to postępowanie rządzącej władzy wylitynie na stosunek zaufania wyborców, tj. narodu do klubu czeskiego. Naród nie rozumie tego, że skoro zakaz ów wydał rząd w zakresie swego działania, więc klub nawet interpelacji wnieść, żadnym środkiem parlamentarnym nie może zniewolić rząd do cofnięcia zakazu. Bzdą jednak rozumie przecie, jak podkopuje powagę klubu czeskiego u ludu i toruje drogę żywoitom, któreby snadno mogły obrażonemu w najświetszych swoich uczuciach ludowi wytłumaczyć, że we własnej ojczyźnie jest bezdumny, że na własnej zagrodzie ruszać mu się nie wolno, w podkiewaniu na to, iż właśnie znowu postawie czeszy z całym ferworem stawali w obronie bezstronności władz rządowych w Czechach. Niechaj się dobrze nad tem zastanowi, kto w ogóle odpowiada za dalszy rozwój rzeczy w Czechach.”

Aby naród nie mieszał cesarza w tę sprawę, wykazują dzienniki czeskie, że do cesarza można by się udać tylko w razie, gdyby trybunał państwowy udał zakaz obchodu za naruszenie praw obywatelskich, wesałokoż niemażyż czasu na wnoszenie żądań do tego trybunału. Dalej pisze „Politik”:

„Mimo wszystkiego, wzywamy wszelkie kółka narodu do umiarkowania, a to z dobrze rozważonych i głębokich powodów politycznych, które jednakowoż naród tylko pod tym warunkiem zrozumie, jeżeli będzie koniecznie położony uczynkiem, które w nim tydzie do jedno mogą wywołać wrażenie, że z wyjątkiem krótkich przew za Belcredego, Potockiego i Hohenwarta, ciągle jeszcze we własnej ojczyźnie w stanie wyjątkowym się znajduje.”

Zaiste, godną podziwu jest solidarność Czechów, jaką otoczyli swego „Sokoła”, i z jakiego przedownicy opinii publicznej usiłują odwieść naród od wybuchów rozjątrzenia. Nawet *Narodní Listy* nie podlegają przedziwu rządu, tylko na większość klubu czeskiego i dr. Riegera zwalają winę, że rząd w podobny sposób postępuje.

Tak narodowi, świadomemu woli swojej i sily swojej, dotkliwe ciocy na politykę się obrażają — dzięki solidarności! Dumnie stanęli Czesi.

Z Izby sądowej.

(Historja Zakładu sastawniczego.)

Rozprawy dzień szósty.

Lwów d. 14. maja.

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu odczytano akta spadkowe po f. p. Władysławie Postępskim, doniesienia, świadectwa moralności i majątku podsądnych i świadectwo registrar sądowych, wedle którego obaj podsądni dotychczas nie byli karani.

Dziś po zamknięciu postępowania dowodowego, odczytano 8 pytań głównych, jakie mają być postawione sędziom przysięgliym. Z 6 pytań dotyczących się podsądnego Kruśzewskiego, trzy są postawione w kierunku zbrodni oszustwa, jedno w kierunku zbrodni współwiny w zbrodni oszustwa, jedno w kierunku zbrodni sprzeniewierzenia, a dwa w kierunku występku niezgłoszenia krydy i przedstawienia fałszywych bilansów. Co do podsądnego Głowackiego postawiono dwa pytania, jedno w kierunku zbrodni oszustwa i jedno dotyczące się niezgłoszenia krydy.

Zast. prok. dr. Sumper żąda, aby trybunał przy pytaniach dotyczących się zbrodni oszustwa, dodał pytania wypadkowe w kierunku zbrodni sprzeniewierzenia.

Obrońcy dr. Ostrożyński i Gorecki sprzeciwiają się temuż żądaniu, a pierwszy z nich żąda uzupełnienia pytań postawionych w kierunku niezgłoszenia krydy.

Przewodniczący po 2-godzinnej naradzie oświłdoł ochwałę trybunału przychylającą się częściowo do wniosku zast. prok., a mianowicie uchwałił trybunał do pierwszego i siódmego pytania dodać pytania dodatkowe w kierunku zbrodni sprzeniewierzenia. Żądanie obrońcy zostało załatwione odmownie.

W ten sposób przysięgliym będzie postawionych ogółem 11 pytań.

O godzinie 1. przewodniczący odczytał rozprawę do godziny 3 po południu. Nastąpią wyrody zast. prok. i obrońców, résumé przewodniczącego i werdykt przysięgłych. Wyrok zapadnie prawdopodobnie później wieczorem.

Dziś, jako w ostatni dzień rozprawy, publiczności na sali i galerji zebrało się bardzo wiele.

W poniedziałek dnia 16. maja b. r. przed trybunałem sędziów przysięgłych, sądną będzie sprawa Izaaka Wurma, o zbrodni morderstwa. W sprawie tej w grudniu r. zapadł już raz wyrok skazujący Wurma na karę śmierci; ze względu jednak formalnych najżywsz trybunał wskutek zażalenia nieważności obrony wyrok pierwszej instancji zniósł i polecił przeprowadzenie ponownej rozprawy.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów dnia 14. maja.

Marjan Langiewicz zmarł nie w Wiedniu, lecz w Konstantynopolu.

Pisma wiedeńskie poświęcają zmarłemu sympatyczne artykuły i wspomają także o Pustewojtówniej, która po powstaniu w r. 1863 swoją urodą wzbudzała we Wiedniu podziw.

Langiewicz niedawno temu ulokował swoje kapitały w tutejszym banku krajowym. Spadkobierczynią będzie pozostała po nim córka.

N. W. *Tagblatt* zamieszcza obszerny artykuł o Langiewiczu i opowiada, że otrzymawszy depeszę z Konstantynopola o śmierci Langiewicza, sagładnęła do lekcykoma Mayera w którym właśnie napisano, że Langiewicz zmarł w r. 1881. Reporter musiał więc pogonić do rady państwa, gdzie od postów polskich dowiedział się, że Langiewicz w r. 1887 był jeszcze we Wiedniu i w Galicji.

Dr. Zyblikiewicz przepędził nos dosyć spokojnie. Gorączka nieco mniejsza, osłabienie się nie wzmagają; przebieg choroby jak dotąd, prawidłowy.

Mianowanie. Rada szkolna krajowa zamianowała Jana Czarneckiego, rzeczywistym nauczycielem w Ganczarach; Macieja Machowicza w Szufnarowej; Jana Popadnika w Zydynowie.

Szambelanem mianowany został porucznik hr. Baworowski.

Prezente na opróżnione ra. kat. probostwo reg. col. w Biegonicach nadano ks. Maciejowi Zyle, dotychczasowemu proboszczowi w Piwnicznej, zaś opróżnione ra. kat. probostwo reg. col. w Piwnicznej ks. Antoniemu Pasitewi, dotychczasowemu proboszczowi w Biegonicach.

Dr. Paweł Skwarczyński b. adwokat krajowy i b. członek Wydziału krajowego, znany w szerokiej kółkach naszej publiczności ze swych prac w sferze politycznej, głęboki znawca i referent spraw gminnych dotknięty już od wielu lat niemocą wskutek sparaliżowania, zmarł dziś nad ranem.

Stypendjum 200 zł. im. Karola Ludwika otrzymał Antoni Lukaszewicz, uczeń I. roku wydziału prawa i administracji w uniwersytecie lwowskim.

Na posłuchaniu u cesarza we Wiedniu byli 12. bm. pułkownik Dobrowolski i porucznik hr. Baworowski.

Wydział kasyna miejskiego przypomniał pp. członkom, że dziś w sobotę o godzinie 7 1/2, wieczór, odbędzie w sali kasynowej doroczne walne zgromadzenie członków.

W kole literackim odbędzie się jutro w niedzielę o godzinie ósmej wieczorem wspólna kolacyjka. Lista otwarta dla członków do niedzieli w południe. Zapisywać się można u służącego.

We wczorajszym sprawozdaniu z walnego zgromadzenia opuściliśmy nazwisko p. Ostaszewskiego - Barańskiego, który wybrany został do wydziału.

Zakon 00. Kapucynów obchodzi dnia 16., 17. i 18. b. m. 390-letnią rocznicę śmierci św. Feliksa z Kasztalio, patrona chorych dzieci.

Z armii. Przedyślon został do jeneralnego sztabu kapitan I. kl. Ledegar Chyzela 57 p. p. — Przeniesieni zostali kapitanowie I. kl.: Karol Lechicki do 58 pułku p., Karol Towarek do 95 pułku p., rotmistrz II. kl. Henryk Matie Dravodal do 6 pułku ułanów.

Lecznica lwowska. Uptął rok od czasu założenia lecznicy. W czasie tym na oddziale chorób wewnętrznych dr. Jany było chorych 1718, a na oddziale dr. Jasińskiego 272, dr. Wiktora 267, na oddziale chorób chirurgicznych dr. Schrama 776, dr. Wehra 226, na oddziale chorób ocznych dr. Lebedowicza 704, na oddziale chorób kobiecych dr. Sielczkiego 581, na oddziale chorób dzieci dr. Sieradzkiego 1068, a na oddziale chorób skórnych i venerycznych dr. Tatarczuka 704. Razem więc zostało w lecznicy pomocy lekarskiej w przeciągu jednego roku 6314 chorych.

Zgromadzenie tygodniowe towarzystwa politechnicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 16. bm. o godzinie 6. wieczorem w gmachu szkoły realnej (sala fizyki II piętro). Na porządku dziennym: „Sprawozdanie prof. Zbrozka z ilustracji stacji ombrometrycznych w Galicji.”

Zarząd kolei Karola Ludwika zamierza zbudować w Krakowie własny dworzec, gdyż dotychczasowe korzystanie z dworca Polnocnej okazuje się niewygodnem i zbyt kosztownem. Projektowany dworzec stanąłby na Dajwzow.

Emigracja. Przez Lwów przejeżdżają ciągle grupy żydów i Niemców za kordonu emigrujących do Ameryki. W ostatnich czasach wzmogła się liczba kolonistów niemieckich opuszczających Rosję. W ubiegłym miesiącu przejeżdżało przez Lwów żydów 105, a kolonistów niemieckich 429.

Telefony we Lwowie. W ostatnich czasach otrzymała dyrekcja telefonów 159 nowych zamówień. Ponieważ z głównej stacji, a powodu wadliwej konstrukcji można poprowadzić tylko 200 drutów, postanowiono więc aparat główny zmienić w ten sposób, aby pomieścić 400 drutów. W tych dniach nadszedł już odporny aparat, a roboty około ustawienia tegoż rozpoczęła się z początkiem przyszłego tygodnia. Pomimo, że roboty prowadzone będą przeważnie w nocy, w ruchu telefonicznym będzie musiała nastąpić najmniej 48 godzinna przerwa. Przerwa ta nie obejmie jednak wszystkich stacji, tylko część jedną, roboty bowiem przeprowadzać się będą kolejno.

Hr. Artur Gołuchowski nadesłał dla nieśczęśliwych rodaków w Londynie 50 zł. aw.

List do sąsiadki. Łaskawa pani! Raczylas pani grać mi dziś na fortepianie za ścianą od godz. 4. do godz. 7. rano. Nie mam przyjemności znać pani, nie wiem, czy jestes blondynką jak Loreley czy brunetką jak Carmen; przypuszczam tylko, że masz urodę młodociej, albowiem grass jeszcze bez wielkiej szkoly. Ale gdybyś pani grała nawet jak Liszt, Bilow, Taubig i Rubinstein, musiałbym z powodu tej porannej serenady wyrazić smutek i niezadowolnienie. Jestem bowiem dzieckiem wieku nerwowego i z powodu pesymizmu zasypiam bardzo późno. Jestem sążajem gorącym czucielem płci pięknej, gromię zarazę z zapalem Schopenhauera i Nordaua i dowodzę, że kobietom wszystko wolno. Wolno wszystko — tylko nie muzyka ekstaza o godz. 4. rano, zwłaszcza że jestem w obec niej bezbronny. Mieszkasz pani bowiem w kamienicy sąsiedniej i nie mam żadnego tytułu do interwencji. Mógłbym się wprawdzie zamiesić srogo w inny sposób. A wiesz pani, w jaki sposób? Zabrałobyś paniom wszystkim fantazji do fug i sonat, gdyby w radzie miejskiej wystąpił z mojej namowy przeciwko „dławiudkom” wielki przyjaciel ludu, teatr pohał i katarynki! Ale brzydną się pohłami i Rabagasami i postąpię sobie po rycersku. Wyzwę popostru na pojedynkę p. Ludwika Marka. Pani widocznie należysz do 100 fenomenów muzycznych, które „maestro” odkrył we Lwowie. Z tych undownych zjawisk już 99 poznałem. Wigo jeżeli pani nie chcesz, aby krew popłynęła, pozwól wyspać się snemkaniem indyjskich niecierw wielbieliowi. Grywał wieczorem. *Vis-a-vis* naszych kamienie jest ogród, wkrótce obudzą się słowiki a ty w takt do ich chóru o zachodzie słońca graj na fortepianie o wiosnie i miłości. *Słb.*

Dar. Cesarz udzielił z prywatnej swej skaszody gminie Majdan lipowiecki, w powiecie przemyskim, na budowę szkoły, zapomogą w kwocie 100 zł.

Główna wygrana węgierskich losów czerwonego kraju padła 2. bm. na los, znajdujący się w Galicji (s. 8539 nr. 157).

Fotografowie niemieccy wysyłają do Galicji swoich pomocników, którzy za zezwoleniem dyrekcji szkół niszczą i őrędnie robią zdjęcia z pojedynczych klas niby bezinteresownie. Następnie posiadają egzemplarze na próbę z oświadczeniem, że po otrzymaniu pieniędzy nadeszłą żądną ilość egzemplarzy. Studenci, zachęcony fotografami składają pieniądze, które za pośrednictwem dyrekcji szkół otrzymują fotograf. W taki sposób tysiące guldenuw z Galicji wychodzi. Czy celem poparcia przemysłu krajowego nie powinaby dyrekcja zwracać się do krajowych zakładów fotograficznych, które pod każdym względem wytrzymały przecie konkurencję z niemieckimi wykpiętoszami.

Znany złodziej Szulim Wasserman, liczący lat 32, który popisywał się dotąd kradzieżami kieszonkowymi i z tego powodu został przez tutejszą policję, jako de Lesajka przynależny, ze Lwowa na powase wydalony i przed tygodniem zjad wyszupowany, sakradł się wczoraj nad ranem de mieszkanka subjektów i uciekł ku kucyknicych pod 12 przy ul. Szykstyckiej, gdy ci jeszcze spali. Złotyca przebierając między rzecznami, aby ohywić o lepsze, został przez jednego z lokatorów, głuchoniemego krawca Ludwika B., przychwycony, zdotął mu się jednak wyrwać, pozostawiający w jego rękę swoją czapkę i nożec z pokoju. Przebudzeni hałasem inni lokatorowie, puścili się w pogonę za złodziejem. Lecz dopiero na ul. Życzakowskiej powiodło im się przytrzymać go i do policji odstawić.

Dla złodzieńcy wyjątkowej nędzy złożyli w naszej redakcji: B. L. 2 zł., S. H. 1 zł.

Stan powietrza. Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi:

Przy wietrze o zmiennym kierunku od SW do N padał deszcz chwilowy wczoraj przed południem i w nocy, łączny opad był 2.4 mm. Średnia temperatura dęby była 11° C., najniższa dziś nad ranem 5.4° C.

Stan barometryczny sredniowany na posiom morza był dziś o 9. rano 764 mm.

Zaika barometryczna znajdowała się wczoraj w północnej Rosji i wynosiła 750—755 mm, słyka 775—770 mm. w Islandji, znizka drugorzędna utworzyła się koło Sardynji.

Prognoza na dębę następną od 12. godziny w południe dnia 14. maja.

Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura dnia około 13° C., stan nieba zmienny, powietrze mienne wilgotne, lecz niespokojne, deszcz chwilowy, zresztą pogodnie.

Jutro d. 14. maja: św. Zofii i 3 cór. — św. Tymofteja.

Nieszczęśliwy impresario. Z Krakowa donoszą 10. b. m. Czerwone saszce zapowiedziały w miasteczku galicyjskim W. przedstawienia humorystyczno-dramatyczne p. Antoniego P. i panny Aleksandry N., artystów prowincjonalnych. Panna Aleksandra sapa-wniła materialne powodzenie zapowiedzianego przedstawienia, albowiem z niestrudzoną energią objechała okoliczne dwory i zdotowała wymową skłoniła 5 osób do nabycia 5 biletów po 1 str. Posiadczy tak znaczny kapitał, wpadła panna Aleksandra na myśl pozrzczenia ciernistej drogi sztuki. — Aby nie krawiwił pożegnaniem serca starzego od trzech lat towarzysza dołi i niedoli, p. Antoniego P. — nie żegnając się z nim, pojedechała w świat szeroki. Po drodze wykupiła w Brzesku z zastawu skromny majątek, złożony w kuferek i paczecz, i z temi rzeczami przybyła do Krakowa. P. Antoni dowiedział się, że towarzysza z całym inwentarzem trupy t. j. owym kufere-

kiem i paczką porzuciła dotychczasową wspólność losów, zatelegraowała na wasze strony świata, aby panę Aleksandrę chwytało. Krakowskiej policji udało się też przytrzymać na dworcu kuferek, paczkę i nadobnego szkiego. W ślad za panną Aleksandrą przybył p. Antoni, a nie mogąc wymową skłonić jej do przywrócenia *status quo ante*, postanowił krągnąbą artystkę postawić przed krakim tutejszego sądu delegowanego karnego, obwiniając ją o sprzeniewierzenie majątku spółki. Do sali rozpraw w Krakowie wniesiono za obwinioną *corpora delicti* t. j. kuferek bla-obych obity i na kłódkę zamknięty, tudzież paczkę gwoździami zabita. Nadobna oskarżona, rodem ze Lwowa, lat 23 licząca, opowiada, iż od lat trzech odbywa pe Galicji i Bukowinie wędrowną artystyczną z panem Antonim, nie pobierając za to żadnego wynagrodzenia. Kuferek, paczka i ich treść, stanowią jej własność nieograniczoną i podlegają tem samem jej dowolnemu władztwu fizycznemu, a dowodem tego, że prócz manuskryptów i 20 plakatów, stanowiących współwłasność, w kufierku i paczce znajdują się same drobniagzi kobiece. Jakoż po otwarciu ujrano wewnątrz — *rari nantes in gurgite vasto* — różową sukienkę, trzewiczki, słoik z pomadą, paczkę ogłoseń, grzebień, maszynkę do gotowania i czapkę żołnierską sceniczną. Przy przeglądaniu tego inwentarza wywiałas się następujący dialog między impresariem a oskarżoną:

O n: Pani saważes mię nieszczęliwa! O n a: Panie sędzio, proszę się przypatryć temu osłowikowi i powiedzić, czy jemu można co zabrać? O n: Pani kompromitowała zachowaniem się swoim moje nazwisko, podszycując się pod nie! O n a: Powiedzże, że raczej siebie kompromitowała pańskim nazwiskiem, i występując jako pańska żona na scenie! O n: Ja pani ufalem... klucz od mej kasy był saważew w rękę pani. O n a: Panie sędzio! Ten złotywiek, który nie wiem, czy podszycę ma w kieszeni, mówt o kassie! O n: Coś pani zrobita z temi 5 zł., któreś wzięła za bilety? O n a: Dwa zł. 40 centów zapłaciłam za furmankę, którą dwory objędziałam, a 1 zł. 60 c. oddałam panu. O n (z tryumfem): A gdzie piątę reński? O n a: Żandarmerja go skonfiskowała, bo był fałszywy.

Po przeglądnięciu kufereka przystępuje sędzia do przesłuchania impresaria. Pan Antoni P., rodem ze Lwowa, lat 26 liczący, były suiter, młodzieniec szczupły, wysoki, o heroicznym ruchu, zaprzeczając, jako kuferek i paczka były własnością panny Aleksandry. W długiej przemowie, miarkowanej upomnieniami sędziego, zrzeka się wreszcie pretensji do panny Aleksandry, ale zaklina ją na miłość sztuki, by wróciła do W. i pomogła do urzeczywistnienia zapowiedzianego czerwonemi saszkami przedstawienia. Lecz panna Aleksandra odmawia stanowczo, nawet kłódkę od kufra nie chce dać p. Antoniemu. Funkcjonariusz prokuratorji, komisarz p. Bitner odstępuje od oskarżenia, sędzia p. Kieki uwalnia pannę Aleksandrę od zarzuczonego jej przekożenia i odyśla p. Antoniego do drogi prawa cywilnego z jego rozważeniami — a pan Antoni opuszcza salę rozpraw, wzdychając: „Tak to artysta zawsze wychodzi!”

Pozary. W ostatnich dniach zniszczył pożar w Nowosiółkach gościnnych, powiatu rudeckiego, siedm zagrod włościańskich. Pogorzelcy byli przeważnie ubezpieczeni. — W Skale, powiatu borszowskiego, pięć zagrod włościańskich, których właściciele nie byli ubezpieczeni. W obu powyższych wypadkach nie sdożano na razie zbadać przyczyny pożaru. — Na Gnzikowce, przysiółku gminy Białobrzeg, w powiecie krosznieńskim, pożar wniecony przez dzieci, bawiące się sapałkami, zniszczył mienie 11 gospodarzy, z których sędzia nie był ubezpieczony. Winiących zaniebada-nia nadzoru nad dziećmi pociągnięto do odpowiedzialności. — W Bielczy, powiatu brzeskiego, zgorzało 5 domów mieszkalnych a 6 stodół. Szkoda nie była zabezpieczona. — W Dydni, powiatu brzozowskiego, postradał życie w płomieniach 10-letni syn gospodarza, Jana Biedy, którego zagroda wraz z sąsiednią spłonęła. Przyczyna pożaru w dwóch ostatnich wypadkach niewiadoma. — W miasteczku Sasowice, powiatu zloczowskiego, spaliło się dziesięć budynków mieszkalnych. Pożar zagrażał całemu miasteczku, a zlokalizowany został dzięki rychłej i skutecznej akcji straży pożarnej fabryki Weisera, oraz straży pożarnej miasta Zloczowa, która mimo znacznej odległości pospieszyła z pomocą. Przyczyna pożaru była jak się sdaje nieostrożność. Ponieważ nieszczęście dotknęło przeważnie najuboższą ludność, starostwo zloczowskie zarządziło w powiecie składkę na pogorzelość. — Wreszcie w Porcach, powiatu borohodzańskiego, spłonęło do szczytu 15 gospodarstw. Przyczyna pożaru dotąd niesprawdzona. Dochodzenia sądowe są w toku.

Z Budapesztu donoszą 11. bm: W Gyergy-Ujfalu spłonęło 250 zabudowań gospodarczych a w Olah-Toplica bardzo wiele budynków i kociołów.

Krawiec Fransek Imre, który fungował tu jako prezydent stronnicy antyemickiego i przetrącony był na kandydata tegoż stronnictwa do sejmu węgierskiego, uwieszony został przez policję za oszustwo i sprzeniewierzenie. Imre był redaktorem gazety krawieckiej i sprzeniewierzzył rozmaite kauce.

Demonstracje studenckie we Wiedniu ustały nareszcie. Wczoraj 13. b. m. rozpoczęły się na nowo wykłady na wydziale prawniczym. Przed kolegium Maassena utworzily spsalar burzawsaszasty, a gdy się pojawił Maassan, z uszanowaniem go witali. Studenci wysłali deputację do rektora, aby się wstawiał za uwieszonymi studentami. Rektor oświadczył, że to jest możliwe, jeżeli studenci zachowają się spokojnie, inaczej za lada demonstrację, wydział prawniczy będzie zamknięty.

Z Wiednia donoszą 13. b. m.: Namiestnik p. Possinger zaprosił posła Pernstorfera, który w Radzie państwa zwrócił uwagę na rozmaite nadużycia i nieporządki w wiedeńskim szpitalu powszechnym, aby uczestniczył w śledztwie, wytoczonym zarządowi tego szpitala.

Dyrektor szpitala, radca dworu Hoffmann, podał się do dymisji i oddał prowizoryczne kierownictwo szpitala prymarjuszowi Standhartererowi.

Namiestnik zarządził, żeby począwszy od 15. maja, każdy chory opuszczający szpital, protokolarnie podał swoje zażalenia. Protokoły te mają być przedkładane namiestnikowi co miesiąca.

Dnia 12. b. m. zruziła się z skna 4. piętra żona rady budownictwa Korompaya i zabiła się na miejscu. Powodem samobójstwa były niekorzystne stosunki majątkowe. Samobójczyni wyszła z mężem i synami przy obiedzie, nagle wyszedł do drugiego pokoju i skooczyła z okna. Samobójstwo to wywołało we Wiedniu wielką sensację. Korompayowi przed kilku jeszcze laty powodziło się bardzo dobrze, w ostatnich dopiero latach, z powodu przesilenia w ruchu budowlanym, sytuacja jego pogorszyła się znaczenie.

Nowy dom gry. Z Brukseli donoszą: Z powodu zamknięcia domu gry w Spa przed pięciu laty, przez gabinet Frere Orban, miejscowość ta leczniczo zupełnie podupadła. Dla podniesienia jej będzie hr. de Lermoy na 300.000 fr. rocznie. Już wszystkie mieszanki najęte. Rząd patrzy przez szpary lubo zniesienie domu gry nastąpiło za uchwałą obu izb. Otwarcie tego domu gry skompromituje rząd.

— A no, pan widział, kiedy los się zaciął. Jedna nieczeka do pięciu przyjaciół: Trucizna, woda, nóż, powóró i kula... Wiedź jeśli jaki gdzie „obco-krajowy” Broń pewną ręką przyłoży do głowy — Niech to nikogo w kraju nie rozczula I nie rozczuli... Lat pięćdziesiąt z górą... Trzecie już po nas przyszło pokolenie; Włóczęmy się, ludzimi obojętne cienie, Miano wychodźca rosło się ze skórą; „Obco-krajowy”, coś to niby cygan, Dokoła słyszysz spojrzzeniami ścigan...

Co mnie już wszystko na świecie obchodzi! Młodzi, powiedziasz, a gdzie owi młodzi? Kupezyki jakieś albo rzezimieszki, Błazyń, strojące jedni z drugich śmieszki, Tam gdzieś, coś, może... Chytróci za wiele, Czucia za mało... A no, trudna rada, Każdę się przespi, jak sobie poczcie. Niech sobie drugi prognozyt układa, Ja bo już moją wyciągałem kartę... Żyłem, patrzaisłem i wiem co to warte.

Przez długie lata pisma Europy Przeglądam, czytając aż do wzroku straty; Ach! gdyby jeszcze stanąć na okopy, Zniżyć, podnosić kochane armaty... Ach! gdyby jeszcze do walki sposobici Młodziez zapalił pełną, jak w dni one... Jeszczeby można coś dla Polski robić. Myślisz, że wszystko nasze nie stracone? A ja nie widzę tylko losu chmurę, Ach! gdybyś wiedział bracie, jak to boli...

Kiedy ja idę po emeryturę, Ja, co na starość chciałem żyć na roli, I gdy odbieram od kasjera grosze, Jako robotnik prosty za wysięgi — „O dno si p a n e j” mówi jeden, drugi, Ale nie wiedzą jaki ból odnese, I jaki smutek mnie ogarnia ciemny, Boć wolontariusz jam był nie tajemny, I nie nagrodę miałem na uwadze, Kiedy bywało chłopcem konno sadze, A w uszach wojną polskie wiatry szumią.

A no, w ojczyźnie od matki od braci... Swoja przysarna, obca ziemia płaci. Pan to rozumie, oby nie zrozumiaj. Anglik krew waży na wagę gwinei, Włoch, i tu westchnął — ej, niema nadziei...

Cieężko mi było na londyńskim bruku. Więc gdy się włoskie rozpoczęły ruchy, Życia przybyło, lecz od tego huku Na lewe uche oddawałem już głuchy.

Czasem mi wracaż zmysł na armat próbie, Będzie, nie będzie, wemaj się w myśliciel gubię; Będzie, nie będzie, na cóż młode czucia? Gdy siedzić musisz jak żyd na pokucie. Cztery kampanje... gdyby jeszcze piątą, W tej bieda ostatniej zwinąć się od strachu... Hej! wiecia panie... jak ta myśl oplata... Co bo tam strząży a dymy z nad wiatu... Unikam kłótni, a z sobą się kłócę, I w końcu myślę, że wszystko porzucę.

Starość obrzydła... postanie szpitalne... Ot, zobaczycie jak sobie raz palnę... I wszystkie myśli jeden strzał widmucha... Coś piszczy...

Rękę przyłożył do ucha. — Ojczyzna — spojrzaj! i wzrokiem dokoła Powiódł, jak gdyby rzec chciał: nikt nie woła.

— W gazetach pustka, zachrajstwo, obłudą, Stawiają oto piękne monumenta, Na twarzach próżność, a w powietrzu nuda. O Polsce mówisz... ej, kto tam pamięta I nie niema, pustka... ktoś u Boga sarka, Na stwórce... Stwórca oddał rzecz naturze, Ja tam nie wierzę... przebrała się miarka, Ciemno nademną i w dole i w górze. Dingo się śniło, śniło się, przesniło, Niema co robić, a choćby i było, To już ja stary, nogi ledwie włóczę, Głowa co?.. garnek, garnek się roztlucze

— Skończył i rękę uścisnął podaną — Żegnaj do jutra — o tak, jutro rano... Taką ostatnią była z pogadank Ze samobójcą.

O nie — dopóki żal szarpie nam płuca, A krew do głowy falami się rzuca.

Złóż stary drubn nasz poczywy, Oszolomiony czarnych myśli gwarem, Tracąc z pamięci, że nad polskie niwy Tyś był wiejącym wolności sztandarem.

Przecież ja Ciebie winnym nie osądzę, Ale mi smutno, że nie chwały wrota, A ciężkie grozą cyszców wrzeczadze, I dłoń podaje niecierpliwą Kato —

T. Lenartowicz.

Po powrocie do Włoch wszedł Ordon w stosunki z Garibaldim, który podczas kampanii powierzył mu baterję. Z baterją tą brał udział w bitwie pod Volturra 1. października 1860 roku.

Pierwszorzędne pisma włoskie Diritto i Tribuna poświęcają zmarłemu obszerne i bardzo sympatyczne wspomnienia.

Teatr, literatura i muzyka.

Z teatru. Dziś „Kapelan.” Jutro popołudniu „Chata za wsią,” wieczorem „Meteor.”

Na wystawę lwowską zjednoczonego towarzystwa Przyjaciół sztuki pięknych nadeszły następujące obrazy: 1. S. p. J. I. Kraszewskiego „Widok Ossowej”.

„Rodzina Apfel,” najnowsza komedia Kazimierza Zaleskiego, wystawiona zostanie w tydzień w teatrze warszawskim.

„Lutnia” śpiewać będzie 19. b. m. w dzień Wniebowstąpienia podczas mszy o godzinie 12. w podwórzu w katedrze. Chór mieszany wykona: Mayerbera „Pater noster”, Hauptmanna „Salve Regina”.

Warszawianka pani Brajnowa śpiewała 12. b. m. w peszeńskiej operze nadwornej i odniosła wielki sukces jako „Norma.”

Dział ekonomiczny.

Kolej Karola Ludwika. Na d. 15. bm. zwołano walne Zgromadzenie akcjonariuszów kolei Karola Ludwika. Za sprawozdania Rady zarządczej wynika, że cały obrót towarowy na głównej linii ze Lwowa do Podwołoczysk wynosił w roku zeszłym 963.695.3 ton, a w porównaniu z rokiem 1885 (1.041.148.9 ton) o 77.453.6 ton mniej.

W wydatkach poczynił Zarząd kolejowy znaczne oszczędności we wszystkich gałęziach. W porównaniu z rokiem 1885 wynoszą oszczędności 333.997 zł. 82 ct., zaś w porównaniu z rokiem 1884 wynoszą piękną sumkę 850.056 zł. 98 ct.

Ostatnie notowania produktów. z d. 14. maja 1887.

Table with 2 columns: Product (e.g., pszenica, żyto, owsa) and Price (e.g., 8.50, 9.10, 5.40).

Table with 2 columns: Product (e.g., pszenica, żyto, owsa) and Price (e.g., 8.20, 8.75, 5.20).

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel za 56 kilo loco Lwów 3.— do 80.— nominalnie.

Telegramy targowe z d. 13. maj.

Wiedeń: Pszenica za 100 kilo od zł. — do zł. —, żyto od zł. — do zł. —.

Budapeszt: Pszenica za 100 kilo na wiosnę od zł. 8.11 do zł. 8.13; rzepak od zł. — do zł. —.

Berlin: Pszenica tona na maj. 184.— m.; żyto — m.; spirytus 41.10 m.; olej rzepakowy — fr.; spirytus — fr.

Kraków d. 14. maja. Stan zdrowia Zybkiewicza pogorszył się znacznie. Zapalenie przeniosło się na drugie płuco.

Budapeszt 14. maja. Wielka sensacja wywołano tu samobójstwem Jarosza Aignera.

W Lipito-Szent Miklos sprzeniewierzył kontrolor pocztowy Gyrocso 16.000 zlr. i zbiegł. Po odkryciu tu defraudacji, kierownik poczty Mogsch podtrzymał sobie gardło i umarł w strasznych męczarniach.

Zagrzeb 13. maja. Posłowie Antoni Starowiec i Folegowiec skazani zostali na grzywnę 100 zł. a poseł Tuskan na grzywnę 50 zł.

Bukareszt d. 14. maja. Przybyła dziś do zamku królewskiego Sinaia w odwiedziny rumuński pary królewskiej, cesarzowa austriacka Elżbieta z Mehadia.

Wielki Warazdyn i wroci do Wiednia 16. b. m. Po tej podróży wypocznie cesarzowa przez dni kilka w Schönbrunnie.

Telegramy „Gazety Narodowej” (Z biura korespondencyjnego).

Wiedeń d. 14. maja. Walne zgromadzenie akcjonariuszów kolei Karola Ludwika uchwalilo wypłacić dywidendę w kwocie 7 zlr. 35 ct. w. a.

London d. 14. maja. W labie gmin oświadczył Ferguson, że w kraju Zalsawo będzie proklamowane zwierzchnictwo angielskie i że zostanie tam ustanowiony rezydent angielski.

Petersburg d. 14. maja. Journal de St. Petersburg pisze z okazji polemiki w sprawie okupacji Bosnii, że co do niezgodności dokumentów, któreby do sprawdzenia tak sprzecznych wywodów przyczynić się mogły, woli zachować milczenie i spodziewa się, że gabinety wytrwają stale na drodze, którą ogólna potrzeba porozumienia i pokoju zaleca.

Mehadia d. 14. maja. Cesarzowa austriacka wyjechała wczoraj o godz. 7. wieczorem do Sinaia, letniej rezydencji królestwa rumuńskiego w pobliżu Brasowa (Kronstadt).

Bruksela d. 14. maja. Według People wzbudził strejk pomiędzy górnikami w środkowych kopalniach węgla (gdzie?)

Sofia d. 13. maja. Wiadomość podana przez Orient-Express, jakoby major Petrow i Naczewicz zamierzali uknąć do Rumunii, jest najokrywijszym wymysłem.

Przyjechali do Lwowa dnia 14. maja 1887: Hotel Angielski, Fr. Jasiński z Zabypola.

Hotel Europejski. Hr. Dzieduszycki z Żółtki, F. Heibich z Wiednia, M. Władysławski ze Starogoniasta.

Wiadomości giełdowe. Lwów dnia 14. maja. (Z biura handlowego.) I. Akcje za sztukę.

Table with 2 columns: Security Name (e.g., Kolej galic. Kar. Ludw., Bank hipotecznego gal.) and Price (e.g., 205, 222, 226).

Table with 2 columns: Security Name (e.g., Polimperial rosyjski, Rubel rosyjski) and Price (e.g., 10.34, 10.45, 1.54).

Wiedeń dnia 14. maja godz. 10 min. 35 przed południem. Akcje kredytowe 231.10. Anglo-austriacka. — Unibank 208.75, Kolej Kar. Ludw. 205.75.

Paryż 3/4, Benta 80.27. Wiedeń dnia 14 maja godz. 1 min. 45. popoł. Alpin 17.50, Węg. akcje kr. 284.25, Anglo-Austr. 103.—.

Nadesłane.

Rubryka „Nadesłane” nie pochozi od Redakcji, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

W miejsce poszczególnych zawiadomień: Anna Schumer i Leon Rosner polecają się jako zaręczeni.

Konwersję

wylosowanych 5% listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego płatnych 30. Czerwca 1887 na 4 1/2%.

SOKAL i LILIEN dom bankowy i kantor wymiany.

Heilbrunn, poczta w Grazten w Czechach dnia 17. grudnia 1885. Do pana Juliusza Schaumanna, aptekarska w Stockerau.

Rzecz gospodarza. Najważniejszym zadaniem gospodarza i podwalnią dobrobytu powinien być wzrost i zdrowie zwierząt domowych.

Table with 2 columns: Station (e.g., Do Krakowa, Do Podwołoczysk) and Price (e.g., 4.10, 8.10, 4.50).

Advertisement for H. NIEMETZ, bicycle and tricycle dealer, located in Krakow and Lwów.

Advertisement for THE SINGER MANUFACTURING CO. featuring Singer sewing machines.

Advertisement for BANK HIPOTECZNY, offering mortgage loans and property services.

Advertisement for Hotel Metropole in Vienna, highlighting its location and amenities.

Advertisement for F. WATTONA PATETY, specializing in linoleum and other floor coverings.

Advertisement for Brömer, Elmerhausen & Co., bicycle and motorcycle dealer.

Advertisement for Preparata, a medicinal product for various ailments.

Advertisement for Hektograf, a device for copying documents.

Advertisement for Kurort Ober-Salzbrunn, a spa resort in Silesia.

Advertisement for Musztarda Tivoli, a mustard product.

Advertisement for FABRYKA BIELIZNY S. Salter, a linen factory in Vienna.

Advertisement for CHOROBY PIERSOWE, a medicine for chest ailments.

Farby do malowania dachów

w najlepszym pokroście tarte.

Ferroyd czerwony lakier na dachy.

Onyxd popielaty lakier na dachy.

Maż pogazową. Ter drzewny.

KARBOLINEUM

piękno-kasztanowo-brunatne, najtańszy środek do pociągania wszelkich drewnianych na wolu powietrze wystawionych przedmiotów, jako to: budynków drzewnych, stodół, drzwi stajennych, narzędzi gospodarczych, wózków, stołów, ławek i t. p. osobliwie przeciw zgniliznie do polecenia.

Terowe tektury do pokrywania dachów.

Gwoździe do tychże.

SZCZOTKI do smarowania dachów.

Płyty asfaltowe.

Cement i gips.

Wapno hydrauliczne.

Wiaderka do ognia.

Masę do gaszenia pożaru

poleca:

JOZEF HANKE WE LWOWIE

Skład farb i handel materiałów

pod „Czarnym psem“

pod „Czarnym psem“



Rynek I. 38 we własnym domu.

Na żądanie wysyła chętnie bezpłatnie wzory z podaniem cen, oraz i kompletne cenniki towarów składów swoich porto franco.

Dr. Tomasz Zaremba
ordynować będzie podczas sezonu kąpielowego
w **Szczawnicy**
dom Wgo radcy Dra Trembeckiego.

Dr. Jan Rosner
b. asystent kliniki położn. gin.
w Krakowie
ordynuje w **Franzensbadzie**
Goldener Stern.

Jubiler i Złotnik
JAN JARZYNA
Lwów, Plac Marjański Hotel Europejski 1-10
polecę sznycarski i srebrny wianochy, pierścionki, szczytki, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuję we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

Bracia Juliani
we Lwowie, ul. Łyczakowska I. 86
wykonują
Posadzki cementowe, miosic, terrazzo, beton,
Płyty cementowe w kolorach, kanały i wszelkie inne w zakresie wiodzące roboty cementowe.
Wzory i kosztorysy na żądanie franco.

Kto się waha,
jaki środek ma wybrać przeciwko swemu cierpieniu ze wszystkich w gazetach zachwalanych, ten uszczęplisz się po polsku karte korespondencyjną do „Richter's Verlags-Anstalt w Leipzig“ w której znajduje się broszura „Przyjaciel chorych“ W pomienionej książeczce opisane są obzeranie najlepsze i najpewniejsze środki domowe (medykamenty) i załączone dla objaśnienia świadectwa chorych.
Te świadectwa świadczą najwymowniej, iż bardzo często pojedynczy środek domowy wystarcza do wyleczenia chorób, któreby się mogły zdawać niuleczalnymi. Gdy chory rozporządza właściwym środkiem, wtedy można oczekiwać wyzdrowienia nawet w ciężkiej stałości i dla tego niechaj żaden chory nie zaniedbuje zasmowić sobie „Przyjaciela chorych“ Za pomocą tej książki, która wcale na to nie kosztuje, aby ją przeczytać, może każdy bardzo łatwo zrobić właściwy wybór. Zamawiając broszurkę nie poniesie żadnych wydatków na przesyłkę.

INSTRUMENTA MUZYCZNE.
Nowo otworzony handel drobiazgowy pod firmą
A. SEDLAK
we Lwowie przy ulicy Sobieskiego I. 9.
polecę Szanownej P. T. Publiczności wszelkie potrzeby do krawiecczyny damskiej, haftu i szydełkowania, roboty na kanwie zaczęte i wykończone, przybory toaletowe, instrumenta muzyczne, znakomite struny i części składowe do wszelkich instrumentów w doborowej jakości po cenach niskich.
Laskawe zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą.

IWONICZ
Zakład zdrojowo-kąpielowy
(w Galicji) stacja kolei Iwonicz.
Szczawy alkaliczne, jod i brom zawierające. Kąpiele mineralne, borowinowe, iglicowe, tuszowe i rzeczne. Mleko, żółta, inhalatorium. Znakomita stacja klimatyczno-żółta.
Sezon od 20. Maja do końca Września.
Lekarze dr. Kl. Dębicki i dr. Z. Rieger. 2137 4-2
Składy wód i przetworów zdrojow. u pp. P. Mikolascha, W. Goldbauma, E. Mendrochowskiego we Lwowie, i we wszystkich aptekach na prowincji.
Prospecta itd. rozsyła Dyrekcja.

J. KOHOUT
ZAKŁAD BUDOWY MŁYNÓW
i fabryka maszyn
w Śmichowie pod Pragę.
Cenniki w języku czeskim i niemieckim gratis i franco.
PRZYBORY PRZEMYSŁOWE
WALCOWNICE
WALCOWNICE
WALCOWNICE
w Śmichowie pod Pragę.
Cenniki w języku czeskim i niemieckim gratis i franco.

MARIENBAD,
udrowisko światowe, drugorzędne miejsce kąpielowe w Austrii, 623 met. nad poziomem morza, położony w zupełnej ochronionej okolicy, otulony lesistymi górami.
Według chemicznego rozbioru należą wody źródeł do trzech różnych kategorii: I. reprezentują ziemne wód, zawierających sól głauberską: Ferdinands- i Kreuzbrunn, Wald i Alexandrienne. II. żelazistych: Ambrosiusbrunn (źródło najobfitsze w żelazo w Niemczech i Austrii) i Carolinenguelle. III. do ziemno-alkalicznych źródeł: Rudolfsbrunn.
W trzech nowoczesnych zakładach kąpielowych wydają się kąpiele mułowe, stalowe, parowe, gazowe i w ogrzewanym powietrzu. Zimne źródło, zawierające sól głauberską, analogiczne pod względem terapeutycznym i chemicznym karlsbadzkiemu, wskazane są jako „Zimny Karlsbad“ na cukrzycę, gościec, otyłość, dalej przeciw chorobom żołądka i kanału oddechowego, nadmiarowi krwi i zatłuszczeniu wątroby, kataralnej żółtaczce, kamieniem żółciowym, zastójności w spodnich częściach ciała (hemoroidom), zmnaszczeniu serca, rozstępnięciu i chrząstkiżonemu katarom opłucnej, dalej przeciw rozmaitym chorobom organów moczowych, chorobom kobiecym, szczególnie przeciw niepłodności i cierpieniom krytycznym lat. Wody żelaziste, najcenniejsze w Niemczech i Austrii w połączeniu z kąpielami stalowymi i mułowymi, wskazane są z powodu swego połączenia cudownego, jako najskuteczniejsze na niedokrewność i blednicę. Wody Rudolfa dają się zastosować szczególnie na chroniczne cierpienia organów moczowych, na ropienie, kongreję nerka, chroniczne katarę pęcherza i wszędzie tam, gdzie działać mają silnie diuretyczne. Kąpiele mułowe wskazane są na ekzudy w stawach, w błonach brzusnych, parametrium, jakoteż na reumatyzm w muskułach i nerwach; są one najcenniejsze ze wszystkich znanych kąpiel żelazistych mułowych. Urząd pocztowy i telegraficzny, urząd cłowy, bogata czytelnia. Codziennie różne koncerty i teatry. Kościół katolicki, ewangelicki i anglikański (także ruskie i szwedzkie nabożeństwo), synagoga.
Trwanie sezonu od 1. maja do 30. września.
Bieżący ruch gości 14.000 i około 12.000 przejeżdżnych. Wszystkie obce wody mineralne z ball do picia. Inspekcja źródeł zatwierdziła wysoki wód mineralnych, tudzież przyrządzonych z tychże pastylek, soli żródlanej i mułu.
Prospecty gratis w urzędzie miejskim.
Burmistrz. Inspekcja źródeł.
Składy we Lwowie u pp. Wiktora Goldbauma i E. Mendrochowskiego.

Na żyły kurczowe,
guzy, obrzmienie nóg, angielskie elastyczne
pończochy z gumy
według wielkości: do kolan sztuka 3-4 zł.
nad kolano 4-6 „
aż do uda 6-8 „
płacki na żyły, udło lub goleń, jakoteż skarpetki sztuka po 1 zł. 75 ct. do 2 zł. 50 ct.

O. Neuperta Następcy
we Wiedniu, Stadt, Graben Nr 29 N.
wewnątrz Trattnerhofu.
Wszystka spieszna za pobraniem.

LIPPMANNA
KARLSBADZKIE
PROSZKI BURZĄCE
Zrana na czczo zażyte przyspieszają wymianę materji, działają rozswalniająco i krew oczyszczają.
Po jedzeniu używane przyspieszają trawienie, powstrzymują i usuwają zgagę, wzdęcia i t. p.
Nabyć można wszędzie w aptekach. W większej ilości w drogerjach i składach wód mineralnych.
Prawdziwe tylko wtedy, jeżeli na każdej dozie widoczna jest Lippmanna'ska marka ochronna. Centralne źródło rozsyłki: Lippmanna'ska apteka w Karlsbadzie.
Do nabycia we Lwowie w apt. pp. Beisera, H. Blumenfelda, K. Krzyżanowskiego, P. Mikolascha, Z. Ruckera, A. Sklepińskiego; dalej w aptekach w Bielsku, Bochni, Borysławiu, Brzozowie, Brestach, Czortkowie, Chrostkowie, Drohobyczu, Jezierzynie, Jezierzanach, Kołomyjach, Krakowie, Krynicy, Lesku, Oświęcimiu, Przemyślu, Przemyslanach, Samborze, Sieniawie, Skale, Stanisławowie, Strzynie, Suchawie, Tarnobrzegu, Tarnopolu, Zaleszczykach, Zbarażu i we wszystkich aptekach Galicji.

Zakład kąpielowy i wód do picia.
Kąpiele Johannisbrunn
pod Meltsch na austr. Szląsku. (Od stacji kolejowych Opawa, Zauchtl. Büren-Andersdorf około 2 i pół mili oddalone).
Sezon rozpoczyna się 30. Maja.
Źródła Johannisbrunn zawierają w sobie znaczną ilość silnego kwasu węglowego, tlenku żelazowego z kwasem węglowym i innych alkali, równie jak źródła Pyraworth, Karlsbrunn, Giesshubel itd.
Woda mineralna tych źródeł, odpowiednio prowadzona kuracja żółta i silne kąpiele iglicowe, zalecają ten zakład kąpielowy na wszystkie choroby płuc i w spodnich częściach ciała. Długocześnie katar, neuralgie, blednicę itp. i wydały w wielu wypadkach nader zadziwiające wyniki.
Opyszne pomieszczenie, dobra restauracja po takich cenach postarzą się zarząd, prowadzący takowe we własnym zarządzie.
Co do zamówień na pomieszczenia i to także inne objaśnienie należy się udawać do:
Zarządu kąpielowego w Johannisbrunn, poczta Meltsch.

KWIZDY
c. k. konces.
Korneuburski prosek dla bydła,
koni, bydła rogatego i owiec
Franciszka Jana Kwizdy
w Korneuburgu,
c. k. austr. i król. rumuńskiego nadwornego dostawcy preparatów weterynaryjnych i aptek. obwodowego.
Odnaczone medalami
w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Monachium i Hamburgu.

Takowy skutkuje jako prosek posilający dla bydła przy regularnym zadawaniu według długoletniego doświadczenia na brak chęci do jedła, przeciw podojom krwawym, na ulepszenie mleka i podtrzymuje istotnie także naturalną siłę odporną u zwierząt przeciw zaraziłwym wpływom i umniejsza inklinację do chorób gruczołowych i kolek.
Prawdziwy do nabycia we Lwowie:
hurtownie i częściowo u aptekarzy: panów Piotra Mikolascha, J. Beisera, H. Blumenfelda, K. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, A. Sklepińskiego, J. Wewiorskiego;
hurtownie w handlach materiałów aptecznych: pp. J. Hanke, A. Hübnera i J. Spath.
Prawdziwy do nabycia w Krakowie:
hurtownie i częściowo u aptekarzy: pp. H. Markiewiczza, E. Radlera, Wikt. Redyka, Ad. Siedleckiego, E. Sobierajskiego, Ernesta Stockmara, Józefa Trauczyńskiego, Konstantego Wiszniewskiego;
hurtownie w handlach wód mineralnych aptecznych: pp. M. Jawornickiego, J. Janigi, Ed. Krautlera i J. Wiszniewskiego.
Dalej częściowo w aptekach i hurtownie w handlach materiałów aptecznych: Baranów, Bełz, Bielsko, Bóbrka, Bochnia, Bolechów, Borysław, Borszczów, Brzesko, Brody, Brzeżany, Buczacz, Bursztyn, Czortków, Dębica, Dolina, Drohobycz, Dynów, Glińca, Głogów, Gródek, Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Jezierzan, Kołomyja, Kosów, Krasno, Kraszów, Kuty, Letajsk, Łopatyn, Mielec, Mikulicze, Miłowka, Myślice, Nadwórna, Niszmirów, Niśko, Nowy Sącz, Opatyn, Odrberg, Oświęcim, Podgórze, Podhajce, Podwołoczyska, Przemysl, Przemyslan, Przeworsk, Radomyśl, Radymno, Rohatyn, Rodół, Róhniatów, Rowadów, Rzeszów, Sądowa Wisznia, Sambor, Sanok, Sędziszów, Skala, Skalsk, Skole, Sokal, Stanisławów, Staromiasto, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Uhnów, Ulanów, Waręż, Wieliczka, Winięta, Wojnicz, Woinów, Zabłotów, Zakliczyn, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żmigrod, Żółkiew, Żurawno, Żywiec.

Główny skład dla Galicji u P. Mikolascha apt.
we Lwowie.
Centralny skład rozsyłkowy w aptece obwodowej w Korneuburgu.
Oprócz tego znajdują się prawie we wszystkich miastach i miasteczkach państwa austriackiego składy, które od czasu umieszczenia bywają w dziennikach prowincjonalnych.
Ażeby zapobiedz fałszerstwom uprasza się na to uważać, że każda etykieta opatrzona jest w czerwonym kolorze niżej podanym podpisem.

Wszelkie informacje
co do pewnej i korzystnej lokacji kapitałów
udziela chętnie jak najdokładniej
ustnie lub pisemnie
AUGUST SCHELLENBERG
Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.
Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“.
Do 1. czerwca i od 1. września taryfa pomniejszała zniżona o 25%.
Uzdrowisko
Krapina-Cieplice w KROACJI,
od stacji „Zabok-Krapina-Cieplice“ Czakathurn, Zagrzebskiej (Zagorianskiej) kolei godzinie oddalone, zostało znowu otwarte d. 1. kwietnia. Trwanie sezonu do końca października. Akuratotermy tego zakładu, sięgające 30° 35° R. są nieprzezwyciężone w swej sile leczniczej na gościec, reumatyzm w muskułach i stawach i na tyfoid skutki, na Ischias, neuralgie, choroby naskórne i rany, chroniczną chorobę Brighta, porażenia itp. Zakład posiada wielkie baseny, oddzielne kąpiele wanne z m.s.-muru, tusze, pysznie urządzone sudaria (kabinę do pocenia się). Do pomocy kuracji kąpielowych aplikowane będzie nagniatanie i elektryka. Wygodnie i elegancko urządzone pomieszczenia, wyśmienite restauracje o wielkich salonach jadalnych, kawiarniach i billardowych, piękny kursalon, muzyka, park, biblioteka, umiarkowane ceny podług taryfy poręczają przyjęciu pobytu, nawet przy skromnych środkach „Podróż z Wiednia via Wiener-Neustadt, Kaniża-Czakathurn do „Zabok-Krapina-Cieplice“ Od 1. maja kuracja omnibus do wszystkich miejscowości stacji „Zabok-Krapina-Cieplice“ Cena od osoby 80 ct. Ze stacji kolei Podunajskiej Poltebach kursuje codziennie omnibus pocztowy do Krapiny-Cieplice po ujedynieniu wiedeńskiego poczty pocztowego o 9 1/2 z rano. Cena za jazdę od osoby 3 str. Dalsze objaśnienia o uzdrowisku udziela dyrekcja kąpielowa i lekarz kąpielowy Dr. Józef Weingerl Broszury z uzdrowiska są do nabycia we wszystkich księgarniach, propakty u dyrekcji.
Krapina-Cieplice w kwietniu 1887.
1087 4-5

POMPY WAGI
wielkiego rodzaju do celów domowych i publicznych, gospodarczych, budowlani i przemysłu.
Nowość! Według postępowania patentowanego okładczy-nego Bower-Barff.
Oksydowane pompy ochronne od rdzy.
Kom Tawarzystwo dla W. Garvens, Wiedeń, I. Wallfischgasse 14. Katalogi gratis i franco.
Do nabycia w handlach maszyn, towarów żelaznych, w handlach towarów technicznych i wodociągowych, przedsiębiorstwach budowy urządzeń itd. Należy żądać wyraźnie Garvensa oksydowanych pomp, lub Garvensa wag.

Koszule męskie salonowe
(z ochronną marką) sztuka złr. 2, 2.50, 3, 3.25. Kołnierze tuzin złr. 2.60, sztuka 22 ct.
Wankiety tuzin złr. 4.80, sztuka 40 ct. Kalesony sztuka od złr. 1.10 do 1.40 i wyżej.
BIELIZNA
pod gwarancją z materiału fabryki Benedykta Schrolla Syna, poleca
Skład c. k. uprzyw. FABRYKI
Ed. Oberleithnera Synów
we Lwowie, plac Marjański 8.
Cenniki fabryczne na żądanie franco.

EKSTRAKT ORZECHOWY!
Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku A. Maczyskiego w Wiedniu. Kärntnerstrasse 26.
Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szary, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy. tak, że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto-roslinny ani zdrowi, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.
1 flakon Ekstraktu orzechowego po złr. 1.50 i 3 złr.
1 słoik Pomady orzechowej po złr. 1 i 2 złr.
1 flakon Oleju orzechowego po złr. 1 i 2 złr.
Składy we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza i we wszystkich zakładach perfumeryj i fryzjerów 1997 6-20

HUNYADY LAJOS naturalna woda gorzka
Naturalny „źródło Hunyady Lajos“ jest najsilniejszą i najwięcej skuteczną wodą gorzką, a wszyscy słynni lekarze polecają ją jak najlepiej z powodu jej korzystnych chemicznych części składowych.
2128 4-12
Centralna dyrekcja w Wiedniu, IX., Türkenstrasse Nr. 31.
Składy we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach.
Upasza się uprzejmie żądać tylko wody gorzkiej „Hunyady Lajos“.